

Sygn. akt VI ACa 1243/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SA – Teresa Mróz

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 29 maja 2012 r.

sygn. akt XVII Amc 3673/10

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie – Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1243/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił powództwo J. K. przeciwko (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z klientami postanowienia o treści: „ Towar zwracany w powyższym trybie należy przesłać na adres sklepu na koszt kupującego. Towary o wartości powyżej 300 PLN mogą być zwracane tylko i wyłącznie za pomocą firmy kurierskiej (...). W przypadku nie dopełnienia któregoś z powyższych warunków przez kupującego, zastrzegamy sobie prawo nie przyjęcia przesyłki zwrotnej lub zarzutu bezskuteczności wobec odstąpienia od umowy”

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód J. K. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umownego o nazwie „Regulamin” stosowanego przez pozwaną - (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. o treści: „ Towar zwracany w powyższym trybie należy przesłać na adres sklepu na koszt kupującego. Towary o wartości powyżej 300 PLN mogą być zwracane tylko i wyłącznie za pomocą firmy kurierskiej (...). W przypadku nie dopełnienia któregoś

z powyższych warunków przez kupującego, zastrzegamy sobie prawo nie przyjęcia przesyłki zwrotnej lub zarzutu bezskuteczności wobec odstąpienia od umowy"

Powód zarzucił, że postanowienie to stanowi niedozwoloną klauzulę umowną spełniającą przesłanki z art. 385 §1 k.c., albowiem uzależnia prawo skutecznego odstąpienia od umowy od spełnienia warunków nie przewidzianych w ustawie. Zdaniem powoda sporny zapis może dezorientować konsumentów co do zakresu istotnie przysługujących im praw i obowiązków, a także sugerować, że skorzystanie z innej drogi zwrotu towaru aniżeli przy wykorzystaniu firmy wskazanej przez pozwanego wiązać się może z uznaniem bezskuteczności odstąpienia od umowy.

Pozwana (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania oraz o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka J. R. na okoliczność nieemitowania regulaminu i okoliczności nie zawarcia umowy sprzedaży z powodem.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, iż prowadzi sklep internetowy, ale powód nigdy nie dokonał z nią żadnej transakcji, oraz że nie jest prawdą, że kontrahent dokonujący transakcji internetowej związany jest regulaminem zamieszczonym na stronie internetowej. Pozwana twierdziła, iż nie zamieszczała na stronie internetowej żadnego regulaminu, regulamin ten nie był wyświetlany ani emitowany na stronie internetowej jej firmy. Pozwana oświadczyła, iż jedynie podczas prac nad systemem wzór regulaminu, nie zatwierdzony przez spółkę tj. nieobowiązujący, był być może próbnie podwieszony przez administratora w zakładce „regulamin.” Strona pozwana podkreśliła, że na stronie internetowej sklepu była wyświetlana informacja, że prowadzone są prace administracyjne strony i sklep nie funkcjonuje. Na dowód swoich twierdzeń, pozwana powołała dowód z zeznań w charakterze świadka J. R., pracownika pozwanej spółki odpowiedzialnego między innymi za działanie strony internetowej.

Świadek J. R. zeznał, że okazany mu przez Sąd Okręgowy w postaci wydruku regulamin nigdy nie był zamieszczony na stronie internetowej sklepu oraz że nigdy na stronie internetowej nie funkcjonowała zakładka regulamin. Strona internetowa sklepu składa się z podstron, które mogą być nieaktualne i które nie są dostępne z poziomu strony głównej. Spółka zleca prace nad stroną internetową różnym firmom zewnętrznym, a okazany mu regulamin nigdy nie został zaakceptowany przez wspólników oraz nigdy nie był stosowany w praktyce, tzn. przy jego zastosowaniu nie były zawierane umowy z klientami. Świadek oświadczył, że być może regulamin wskutek prac konserwatorskich na stronie www znalazł się tam przez przypadek. Jest dział informacyjny, gdzie klient zadaje pytania dotyczące produktów, a świadek na takie pytania odpowiada. Świadek wyjaśnił, iż nie ma ustalonych reguł dotyczących zwrotu towaru i odbywa się to ad hoc.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana - (...) Spółka Jawna (...) z siedzibą w S. prowadzi sklep internetowy o nazwie (...) Sklep internetowy (...) pod adresem: (...)

Zgodnie z treścią art. 385¹ k.c., w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przedmiotem oceny Sądu jest to, czy zawarte we wzorach umów, kwestionowane postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy skutkiem tego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumentów.

Kwestią sporną między stronami było, czy strona pozwana przy prowadzeniu sprzedaży internetowej oferowanych produktów zawierając umowy z konsumentami posługiwała się wzorcem umownym o nazwie „Regulamin”. Pozwana powyższej okoliczności zaprzeczyła, twierdząc, że spółka nie zamieszczała na swojej stronie internetowej załączonego do pozwu regulaminu. Regulamin ten nie był wyświetlany ani emitowany na stronie internetowej firmy. Zdaniem pozwanej wzór spornego regulaminu mógł być jedynie, jako stworzony ad hoc przez informatyka, próbnie podwieszony przez administratora w zakładce regulamin. Strona pozwana stanowczo oświadczyła, iż w tym czasie za pośrednictwem strony internetowej nie odbywała się sprzedaż. Na poparcie swojego stanowiska strona pozwana zaoferowała dowód z przesłuchania świadka J. R., którego zeznania potwierdziły stanowisko pozwanej, że sporny regulamin nie był stosowany przez pozwaną spółkę przy zawieraniu umów z konsumentami.

Sąd Okręgowy zważył, iż ratio legis przepisów art. 385¹ kc i art. 385³ kc oraz art. 479³⁶ kpc-art.479⁴⁵ kpc jest eliminowanie z obrotu prawnego postanowień umownych kształtujących prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami jednocześnie rażąco naruszających ich interesy. Podstawową zatem przesłanką badania postanowień pochodzących z wzorca umownego jest ich stosowanie w obrocie z konsumentami.

Usługodawca świadczący usługi drogą elektroniczną, przed ich rozpoczęciem zobowiązany jest do sporządzenia regulaminu, na podstawie którego będą świadczone usługi i który powinien udostępnić usługobiorcom. Regulamin, o którym mowa w art. 8 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną należy uznać za wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 i nast. kc. Zgodnie z treścią art. 8 ust 1 pkt 2 powołanej ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną regulamin ten powinien zostać udostępniony przez usługodawcę przed zawarciem umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną, co jest warunkiem uznania go za wiążący.

Zgodnie z ustawą nie wystarczy sama możliwość zapoznania się z regulaminem, ale konieczne jest jego udostępnienie usługobiorcy. Tylko w sytuacji spełnienia powyższych wymogów regulamin wiąże drugą stronę.

W ocenie sądu powód nie udowodnił faktu stosowania w praktyce przez pozwaną spółkę wzorca umownego - „Regulaminu”, którego wydruk został dołączony do pozwu. W szczególności z treści załączonego do pozwu wydruku zamówienia nie wynika, że zamawiający potwierdza, iż zapoznał się z treścią regulaminu, brak jest jakiegokolwiek odwołania się do jego treści. Nie zostało wykazane w sposób przekonujący, że konsumenci przed zawarciem umowy mieli możliwość zapoznania się z treścią regulaminu i że został on im udostępniony, a tylko w takim przypadku postanowienia regulaminu są dla nich wiążące.

Strona pozwana zgłosiła w odpowiedzi na pozew zarzut niestosowania w obrocie z konsumentami regulaminu dołączonego przez powoda, przedstawiając na tę okoliczność zeznania świadka J. R., które sąd ocenił jako wiarygodne i spójne.

Zdaniem Sądu, samo umieszczenie regulaminu na stronie internetowej nie świadczy jeszcze o jego stosowaniu w obrocie, a także o tym, że stanowi on wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 kc. Przedstawiony przez stronę powodową wydruk strony internetowej nie może być uznany za wystarczający dowód na okoliczność stosowania regulaminu, z uwagi na przekonujące i wyczerpujące wyjaśnienia świadka co do tego, że regulamin mógł znaleźć się na stronie internetowej testowo. Strona powodowa nie przedstawiła dalszych dowodów na to, że pozwana regulamin rzeczywiście stosowała w kontaktach z konsumentami. Pełnomocnik strony powodowej nie odniósł się do twierdzeń i zarzutów przedstawionych w odpowiedzi na pozew. Zgodnie z art. 230 kpc, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, iż pozwana stosowała zakwestionowany Regulamin i dlatego oddalił powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia pochodzącego z tego wzorca.

Od tego wyroku powód wniósł apelację.

Zarzucił wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące jej dowolnością polegające na przyjęciu, że pozwany nie posługiwał się spornym wzorcem w postaci regulaminu sklepu internetowego, podczas, gdy zebrane w sprawie dowody w postaci dołączonych do pozwu wydruków, a także ocena dokonana przez pryzmat doświadczenia życiowego i praktyki obrotu przeczą takiej konstatacji.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że Sąd Apelacyjny kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, według których pozwana nie stosowała w obrocie z konsumentami Regulaminu, w którym zawarte było sporne postanowienie. Sąd Okręgowy dokonał tych ustaleń w oparciu o twierdzenia strony pozwanej i zeznania św. J. R.. Świadek ten jest nie tylko pracownikiem pozwanej spółki, ale też synem właścicielki firmy; był żywotnie zainteresowany wynikiem niniejszego procesu i dlatego nie należało bezkrytycznie dać wiary jego zeznaniom. Ocena jego zeznań nastąpiła rzeczywiście, tak, jak twierdzi apelacja, z naruszeniem art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy ocenił zgromadzone w sprawie dowody wbrew logicznym wnioskom płynącym z innych okoliczności sprawy. Sąd Apelacyjny inaczej ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i uznał, że powód wykazał w sposób należyty stosowanie kwestionowanego wzorca w obrocie z konsumentami. Pozwana - co słusznie zauważył Sąd Okręgowy - miała obowiązek wynikający z art. 8 ust 1 pkt 1 ustawy z 18 lipca 2002r o świadczeniu usług drogą elektroniczną określenia regulaminu. Bez spełnienia tego warunku pozwana nie mogłaby prowadzić sklepu internetowego ani świadczyć usług drogą elektroniczną na rzecz konsumentów. Nie zasługują zatem na uznanie tłumaczenia pełnomocnika pozwanej, że „pозwany nie posługuje się regulaminem”. W/w ustawa przewiduje, że usługodawca nieodpłatnie udostępnia usługobiorcy regulamin przed zawarciem umowy o świadczenie takich usług, a także - na jego żądanie - w taki sposób, który umożliwi pozyskanie, odtwarzanie i utrwalanie treści regulaminu za pomocą systemu teleinformatycznego, którym posługuje się usługobiorca i że usługobiorca jest związany tylko tymi postanowieniami regulaminu, które zostały mu udostępnione w w/w sposób. Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną jest w tym momencie niedoskonała, gdyż strona powodowa praktycznie nigdy nie będzie w stanie udowodnić, że regulamin obowiązywał ją, gdyż był jej udostępniony w należyty sposób przed zawarciem umowy. Powód nie miał możliwości udowodnienia, że przedmiotowy regulamin został mu udostępniony przed zawarciem umowy. Można jedynie wysnuwać pewne wnioski, takie jak ten, że nielogicznym byłoby pozyskiwanie i utrwalanie regulaminu już po zawarciu umowy (lub rezygnacji z niej).

Pozwana nie twierdziła, że nie prowadziła sprzedaży wysyłkowej w dacie wytoczenia powództwa czy też w okresie sześć miesięcy wcześniejszym. Obecnie strona pozwana również posługuje się regulaminem, tyle, że innym, niż przedstawiony przez powoda. W regulaminie tym znalazł się zapis, iż „złożenie zamówienia jest jednoznaczne z deklaracją, że klient zapoznał się z regulaminem sklepu i w pełni akceptuje jego warunki”. Świadczy to pośrednio o tym, że sporne postanowienie było stosowane w obrocie z konsumentami. Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, w zamówieniu towaru wcale nie musiało być żadnego potwierdzenia, że klient zapoznał się z regulaminem ani odwołania się do tegoż regulaminu. Faktem jest, że powód dołączył ów regulamin do pozwu, a zatem pozwana udostępniła ten regulamin, umożliwiła jego pozyskanie i utrwalenie. Udostępnienie zaś Regulaminu oznacza, że jest on wiążący dla klienta. Brak racjonalnych argumentów po temu, by stwierdzić, że regulamin przedłożony w sprawie przez powoda nie obowiązywał go przy realizacji umowy. Poza tym niezrozumiałe są wywody pozwanej, iż sporny regulamin mógł znaleźć się na stronie internetowej pozwanej tylko wtedy, gdy sklep nie działał i nie odbywała się sprzedaż, skoro powód zdołał zamówić pewne towary, to oznacza, że ich sprzedaż faktycznie była realizowana. Trzeba też pamiętać, że pozwana odpowiada za inne podmioty, przy pomocy których realizowała umowy (art. 474 kc), zatem nie zasługują na uwzględnienie zeznania świadka, który twierdził, że regulamin tworzyła inna, zewnętrzna firma. Twierdzenie, iż rzeczony regulamin nie został nigdy zaakceptowany przez wspólników należy uznać za gołosłowne i niewiarygodne. Nieskuteczne jest także twierdzenie, że sporny regulamin znalazł się na stronie internetowej pozwanej jedynie testowo (powód nie powinien wówczas mieć żadnej możliwości pozyskania i utrwalenia go) bądź przypadkowo (za wystąpienie takiego „przypadku” pozwana ponosi odpowiedzialność). Rzeczony regulamin był częścią oferty sprzedaży sklepu internetowego prowadzonego przez pozwaną.

Sąd Apelacyjny uznał, iż nie ma żadnych wątpliwości co do tego, iż pozwana posługiwała się kwestionowanym zapisem regulaminu i stosowała go w obrocie z konsumentami. Sporny regulamin stanowił niewątpliwie wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 kc. Należało zatem rozważyć, czy przedstawione przez powoda postanowienie jest niedozwolone, gdyż pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, czy też nie.

Sąd Okręgowy zaniechał jednak takich rozważań. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, którą było stwierdzenie abuzywności (bądź nie) kwestionowanego postanowienia. Sąd Okręgowy skupił się na tym, czy powód wykazał stosowanie kwestionowanego postanowienia w obrocie z konsumentami i uznał, że nie. Nie zajął się w ogóle kwestią, czy kwestionowane postanowienie było sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszało interesy konsumentów. Sąd Apelacyjny mógłby oczywiście sam rozważyć wszelkie przesłanki abuzywności danej klauzuli, ale w ten sposób uniemożliwiłby stronom odniesienie się do argumentów przemawiających za danym rozstrzygnięciem, rozstrzygając sprawę w tym zakresie zabrałby stronom jedną instancję, a przecież obowiązująca konstytucja gwarantuje dwuinstancyjność. Stanowisko przemawiające za uchyleniem wyroku w takiej sytuacji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania zostało wyrażone w licznych orzeczeniach sądów powszechnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24.10.2012r, III AUa 1153/12UK, wyrok Sądu Najwyższego z 6.09.2011r, 70/11, wyrok Sądu Najwyższego z 29.11.2005r, III CK 255/05 i in.) .

Sąd Apelacyjny uznał, iż orzekanie co do meritum sprawy byłoby niecelowe i dlatego uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania na mocy art. 386 § 4 kpc pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu zgodnie z art. 108 § 2 kpc.